



dr hab. Katarzyna Kaczor, prof. UG
Instytut Badań nad Kulturą
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Gdański

Gdańsk, 25.05.2020

**Recenzja osiągnięć naukowo-badawczych Pana doktora Mariusza Macieja Lesia
ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk
humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo**

wykonana na zlecenie prof. dr hab. Tomasza Mizerkiewicza

Dziekana Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2020 roku

1. Najważniejsze fakty z życiorysu zawodowego Kandydata

Pan dr Mariusz Leś posiada wykształcenie z zakresu literaturoznawstwa. W swojej pracy naukowej koncentruje się na badaniu literatury fantastycznonaukowej. Habilitant uzyskał stopień doktora w zakresie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo nadany przez Radę Wydziału Humanistycznego Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie 17 stycznia 2008 roku na podstawie rozprawy doktorskiej *Myślenie utopijne u podstaw polskiej „fantastyki socjologicznej” (1979-1989)* (promotor – prof. dr hab. Elżbieta Feliksiak, recenzenci – dr hab. Adam Kulawik, prof. AP, dr hab. Antoni Smuszkiewicz, prof. UAM).

Pan dr Mariusz Maciej Leś przez cały okres swojej pracy zawodowej jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Wydziału Filologicznego, Uniwersytetu w Białymstoku, gdzie obecnie pełni funkcję wicedyrektora Kolegium Literaturoznawczego. Miejsce zatrudnienia odpowiada jego zainteresowaniom naukowym i prowadzonym pracom badawczym.

2. Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego w artykule 16 ust. 2 Ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595; z późn. zm. nowelizacja w 2016 – Dz. U. z 2016 r., poz. 882, 1311) oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z

dn. 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. 2011 nr 196 poz. 1165).

Jako osiągnięcie główne Pan dr Mariusz M. Leś przedstawił monografię *Fantastycznonaukowe podróże w czasie. Między logiką a emocjami*, opublikowaną w 2018 roku przez Wydawnictwo Temida2 – Uniwersytet w Białymstoku, której recenzentami wydawniczymi byli prof. dr hab. Dariusz J. Kulesza z Uniwersytetu w Białymstoku i dr hab. Maciej A. Wróblewski, prof. Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Licząca 328 stron praca składa się ze: *Wstępu* prezentującego założenia, zakres problematyki i układ treści (16 stron) oraz trzech zróżnicowanych objętościowo części: 1. *Człowiek i czas – zarys problematyki* (23 strony), 2. „*Nieoswojona*” *temponautyka – racjonalność a paradoks* (90 stron), 3. *Fikcja, narracja i emocje* (156 stron), *Zakończenia (otwartego)* (4 strony) i uzupełniających całość *Bibliografii, Noty bibliograficznej i Indeksu nazwisk* (łącznie 32 strony). Zarówno tytuł rozprawy, jak i nagłówki rozdziałów jednoznacznie określają, co jest jej przedmiotem i w oparciu, o jakie aspekty zostanie przeprowadzony prezentowany wywód. Autor wskazuje, że fantastycznonaukowe podróże w czasie, które przedstawia: 1. w kontekście teorii na temat czasu, 2. za pomocą prezentacji artystycznych realizacji motywu, 3. w celu ukazania: ich funkcji w zakresie kreowania fikcji, wykorzystywanych mechanizmów narracyjnych oraz przedstawianych w analizowanych tekstach lub wywoływanych w procesie ich odbioru emocji. Wskazane objętości testu określają również, które z zagadnień przez miejsce mu poświęcone ma w charakter prymarny.

We *Wstępie* swojej pracy Habilitant prezentuje uzasadnienie podjęcia tematu, którym jest 1. popularność toposu podróży w czasie i jego funkcja w zakresie właściwego literaturze fantastycznonaukowej światotworzenia, odzwierciedlenia pozaliterackich teorii naukowych oraz podejmowania problematyki tożsamości i pamięci; 2. zakresu generowanej przez niego problematyki w literaturze fantastycznonaukowej i kontekstów, w jakich jest przywoływany poza nią w kulturze współczesnej, oraz 3. brak w polskim dyskursie literaturoznawczym usystematyzowanej refleksji dotyczącej podjętego tematu i skromny stan badań. Na potwierdzenie tej tezy Autor wskazuje pięć publikacji polskojęzycznych: Ryszarda Handke (*Polska proza fantastyczno-naukowa. Problemy poetyki*, 1969), Antoniego Smuszkiewicza (określaną przez Autora jako opracowanie wzorcowe *Stereotyp fabularny fantastyki naukowej*, 1980), Andrzeja Niewiadowskiego (*Literatura fantastycznonaukowa*, 1990), Joanny Czaplińskiej (*Dziedzictwo robota. Współczesna czeska fantastyka naukowa*, 2001) i Stanisława Lema (*Fantastyka i futurologia*, 1970) [s. 16-17] oraz jedną publikację anglojęzyczną Davida Wittenberga *Time Travel: The Popular Philosophy of Narrative* (2013), do której będzie się wielokrotnie i obszernie odwoływał w dalszych partiach swojej

monografii. Pomija w ten sposób omówienie stanu badań w anglojęzycznej literaturze przedmiotu, która ma status prymarny w odniesieniu fantastyki naukowej, wskazując jednocześnie, że problematyka podróży w czasie badana jest w kontekstach: psychologicznym (jako podróż mentalna) i filozoficzno-logicznym, „pojawia się w pracach należących do różnych obszarów naukowych” [s 17, przyp. 24

W funkcji literatury przedmiotu Autor przywołuje publikacje popularnonaukowe, a właściwie jedną, w późniejszych partiach tekstu wielokrotnie przywoływana i cytowana: *Time Machine Tales: The Science Fiction Adventures and Philosophical Puzzles of Time Travel* (2017) Paula J. Nachina. Habilitant nie prezentuje chociaż zarysu dyskursu, w ramach którego umieszcza swoją pracę, co może implikować oryginalność przedstawianego ujęcia. Ale znajduje to swoje wyjaśnienie w szerokim zakresie stosowanych w następnych rozdziałach pracy odwołań, w kontekście których formułowane przez niego stwierdzenia są rekapitulacją zastanego stanu wiedzy na temat funkcjonowania w kulturze współczesnej „podróży w czasie” jako toposu, motywu, figury semantycznej, stałego frazeologicznego.

Wskazując, że „badania nad temporalnym wymiarem fantastyki naukowej” [s. 15] są odzwierciedleniem dominant, jakie stanowią wątki: „utopijny [...], awanturniczy, popularnonaukowy, psychologiczny, filozoficzno-logiczny oraz autoteliczny” [s. 15], stwierdza, że „[n]iestety, do analizy podróży w czasie nie garną się literaturoznawcy”. W następnym zdaniu zaprzecza jednak tej tezie, pisząc: „Literaturoznawcy wypełniają pełne spektrum zjawiska, od schematów strukturalnych przekładalnych na schematy poznawcze we wzorcowej książce Antoniego Smuszkiewicza *Stereotyp fabularny fantastyki naukowej* począwszy, po ekscytującą mieszankę nastawienia narratologicznego i ideologicznego w książce Davida Wittenberga” [s. 16].

Cele, wybór metody analizy i materiału w znaczeniu korpusu badanych tekstów, wynikają wprost ze sformułowanych przez Habilitanta tez. Pierwszej, że utwory poświęcone podróży w czasie „[ze względu na współobecność trzech, częściowo pokrywających się, składowych: retorycznej, społecznej oraz konwencjonalnej, konkretne fabularno-ideowe realizacje należy określać i analizować jako toposy, jako poręczne i utrwalone już kategoryzacje” [s. 9-10] oraz drugiej „[m]imo że temponautyka literacka może przy pierwszych z nią spotkaniach sprawiać wrażenie hermetycznej, to przyciąga konteksty, często oferuje możliwości psychologizacji ostatecznego przesłania utworów, wykorzystuje idee filozoficzne, historiozoficzne i naukowe koncepcje” [s. 11]. One też staną przedmiotem dowodzenia w drugim rozdziale monografii. Ostatnia z przedstawionych przez Autora tez, że „podróże w czasie to narzędzie retoryczne zdolne do obsłużenia niemalże każdej idei, każdej

konwencji artystycznej, od postaci alegorycznych, od frazesów w rodzaju „poznawanie historii to podróż w czasie” do eksplikacji ludzkich lęków i potrzeb. Narzędzie to nie jest „niewinne”, nie czeka, aż ktoś po nie sięgnie – ono samo nas przyciąga. To proces zarówno nieomijalny, jak nieredukowalny” [s. 11], stanie się przedmiotem dowodzenia w trzecim, największym objętościowo rozdziale monografii. Czy te dwa cele zostały zrealizowane? Niewątpliwie tak, lektura pracy Habilitanta ukazuje, że „podróż w czasie” to narzędzie retoryczne, którego funkcjonowanie wykracza poza ramy konwencji fantastyki naukowej, w dodatku potraktowane jako metafora daje nieograniczone możliwości przywoływania tekstów o najróżniejszej proveniencji gatunkowej. Ale też trzeba tu zaznaczyć, że nie to powinno być realizowanym celem, w kontekście: **1.** tytułu pracy: *Fantastycznonaukowe podróże w czasie*, który jednoznacznie określa jej przedmiot, **2.** wskazanej metodologii: retorycznej analizy tekstów literatury popularnej [s. 11, s. 49], i **3.** implikowanego, lecz nie zdefiniowanego korpusu poddanych badaniu tekstów: czyli literatury fantastycznonaukowej wykorzystującej motyw podróży w czasie.

Warto zauważyć, że Habilitant nie definiuje pojęcia „fantastyka naukowa” w kontekście motywacji świata przedstawionego, co zaskakuje, ponieważ cytuje R. Caillois [s. 64], czy jej rekwizytorium; lecz w kontekście jej aspektu futurystycznego, koncepcji naukowych jako jej materiału tematycznego i stylistycznymi nawiązaniem do dyskursu naukowego, jednocześnie wskazując, za J. Gunnem, że „sercem” konwencji jest odwołująca się do koncepcji naukowych i retoryzująca naukę „twarda” science fiction [s. 14 i 65], co w kontekście temponautyki oznacza odnoszenie się do naukowych koncepcji sformułowanych przez: Izaaka Newtona, Alberta Einsteina i w ramach mechaniki kwantowej. Termin „podróż w czasie” definiuje zaś następująco: „[p]odróż w czasie to podróż w głąb czasowości” [s. 11], a za A. Smuszkiewiczem [*Stereotypy polskiej fantastyki naukowej*] dodaje, że ze względu na specyfikę *science fiction* wymagają one obecności „naukowych uzasadnień i technicznego oprzyrządowania” [s. 11]. **Te stwierdzenia są o tyle istotne, gdyż stanowią one dwa podstawowe kryteria w oparciu o które, zgodnie z zasadami badań naukowych, powinien zostać wyodrębniony korpus tekstów literackich reprezentujących badane zjawisko. A to nie zostało uczynione.**

Prezentując dobór literatury przedmiotu Habilitant zadeklarował, że kierował się kryterium reprezentatywności i powtarzalności schematów fabularnych oraz „Tam, gdzie to możliwe, preferuję utwory rodzimych twórców [s. 17]. Ale dlaczego tak czyni, czy ze względu na fakt, że są one: **1.** bardziej reprezentatywne w zakresie typowego wykorzystania motywu temporalnego, **2.** czy z powodu bycia przykładem jego przełamania, zmiany i ustanawiania nowego paradygmatu, **3.** czy też że prymarnym przedmiotem jego

zainteresowania jest literatura rodzima? Na te pytania Habilitant nie udziela odpowiedzi i też nie sposób na nie odpowiedzieć na podstawie lektury jego książki.

Na podstawie powyższych kryteriów spośród bogactwa literatury podmiotu jako podstawowy materiał badawczy Habilitant wybiera „powieści: Herberta G. Wellsa *The Time Machine* [1895], Isaaca Asimova *The End of Eternity* [1955], nowele Roberta A. Heinleina – *All You Zombies*– [1959] oraz *By His Bootstraps* [1941], Philipa K. Dicka *A Little Something for Us Tempunauts* [1975][...]. Polska literatura fantastycznonaukowa reprezentowana jest głównie przez powieści Antoniego Słonimskiego *Torpeda czasu* [1923–1924] oraz Bohdana Korewickiego *Przez ocean czasu* [1957], nowele: *Zwrotnica czasu* [1979] Stefana Weinfeldta, *Chronos* [1978] Jacka Sawaszkiewicza, *Prognozja* [1968] Janusza A. Zajdla” [s. 18]. W rzeczywistości Autor sięga do ponad 120 pozycji, jednak większość z nich przywołuje niestety tylko przez tytuł, przez co nie stanowią one przedmiotu analizy i interpretacji, tak jak na przykład *Rzeźnia nr pięć* (1969) Kurta Vonneguta [s. 231] czy *Historii twojego życia* (1998) T. Chianga [s. 134]. Ich czas publikacji jest rozpięty pomiędzy 1773 rokiem (L.-S. Mercier, *L'An 2440, rêve s'il en fut jamais*) a 2013 (*Jeden z możliwych światów* M. Doleckiego). Są wśród nich również nie funkcjonujące dotąd w polskim dyskursie, co jest atutem przedstawionej pracy. Rekapitulując rozproszone po całym tekście konteksty, w jakich zostały przywołane, Habilitant wykorzystuje je do ukazania:

1. „przedtechnologicznego” funkcjonowania motywu podróży w czasie, który wywodzi z *Baśni o Śpiącej Królownie* [s. 81], co nie jest zaskakujące w przestrzeni dyskursu fantastyki naukowej, jeśli pamięta się, że pierwszy tom kanonicznego opracowania *Droga do science fiction* zatytułowany jest *Od Gilgamesza do Wellesa*;
2. jego „protoreprezentacji” w XVIII-wiecznych powieściach fantastycznych, w tym *Historii* Ignacego Krasickiego (1779), która obok *The Mortal Immortal* (1833) Mary Shelley i *Orlando* (1928) V. Woolf, zostaje wykorzystana jako egzemplifikacja motywu Wiecznego Tułacza [s. 94], określanego jako pierwowzór przemierzającego czas bezstronnego obserwatora [s. 177–178];
3. poddania omawianego motywu „technologizacji” przez uczynienie podróży w czasie wskazywanej przez Autora we *Wstępie* przedmiotem powtarzalnej procedury,
4. przybrania przez niego formy „podróży mentalnej” we wspomnianej tylko w zupełnie innym kontekście – przypominania sobie przyszłości – *Historii twojego życia* (1998) T. Chianga [s. 134].

Tutaj też trzeba zaznaczyć, że mimo że egzemplifikacjami w prowadzonym wywodzie są teksty ukazujące całe spektrum konwencji literatury fantastycznej, to jednak dostrzegalny jest wśród nich brak tych reprezentujących najnowsze subkonwencje fantastyki naukowej –

cyberpunku w odniesieniu do kriogeniki, cyfrowego zapisywania i przesyłania świadomości oraz modyfikacji wspomnień, modelową ilustracją czego jest cykl Richarda Morgana Takeshi Kovac (*Altered Carbon* 2002, pol. 2003; *Upadłe anioły* 2003, pol. 2004, *Zbudzone furie* 2005, pol. 2006), czy steampunku, jako zjawiska reprezentatywnego dla retrofuturyzmu, o którym Autor pisze na s. 241–242.

Deklaracja, że „[w] toku argumentacji pojawi się jeszcze wiele innych utworów, najczęściej zbliżonych do powyżej wskazanych pod względem sposobu problematyzacji temporalności” [s. 18], skutkuje wykorzystywaniem w tej funkcji tytułów, które nie reprezentują literatury fantastycznonaukowej. Ich przykładami są: *Harry Potter i więzień Azkabanu* J. K. Rowling, który jest powieścią fantasy [s. 50, 117, 170]; wspomniana już *Historia*, czyli powieść fantastyczna I. Krasickiego [s. 177-178], opowiadania fantastyczne J. L. Borgesa (*Ogród o rozwijających się ścieżkach* [s. 108-109, 111, 260-261]); komedia romantyczna *Dzień świstaka* w reż. Harolda Ramisa [s. 32, 172, 202], w miejscu której efektywniejszą egzemplifikacją tak realizowanego motywu pętla czasu byłby, reprezentujący przywoływane przez Autora uniwersum – odcinek serialu *Star Trek Discovery: Odcienie szaleństwa* [s.01e07: *Magic to Make the Sanest Man Go Mad*, 2017]; czy przywoływana za cytowanym omówieniem Lisy Work *Kindred* Octavii Butler [s. 272]. Określenie „fantastycznonaukowe” odnosi się do tekstów fikcjonalnych, której cechą dystynktywną jest motywacja świata przedstawionego i w odniesieniu do niej Habilitant definiuje cele swojej pracy. Dlatego też przywoływanie ich jako egzemplifikacji i umieszczanie ich w korpusie tekstów reprezentatywnych dla badanego zjawiska mimo ich charakteru fantastycznego jest błędem metodologicznym.

W treści wywodu przywoływane są też nieliczne produkcje filmowe i telewizyjne (zamieszczona na końcu książki filmografia odnotowuje 22 pozycje, pomijając zarazem z nieuzasadnionej przyczyny najczęściej przywoływany serial *Twilight Zone* [s. 176, 170, 264-265]). Pełnią one głównie funkcję ilustracyjną, co podkreśla literaturoznawczy charakter publikacji, ze względu na pominięcie przez Habilitanta w odniesieniu do konwencji fantastycznonaukowej kwestii współzależności współoddziaływania w zakresie kształtowania: poetyki, tematyki i problematyki, utworów literackich, wizualnych i audiowizualnych,

W odniesieniu do wskazanego w tytule książki tematu swoich badań, czyli fantastycznonaukowych podróży w czasie Autor stwierdza, że „nie wydaje się możliwe ustalenie jednego modelu toposu temponautycznego, różnorodność jest bowiem zbyt przytłaczająca. Pisał będę zatem o »topice«, a nie o jednolitym toposie” [s.11]. Wobec funkcjonującej w dyskursie humanistycznym wieloznaczności obu terminów, Habilitant

zrezygnował z ich zdefiniowania, wskazując jedynie, że będzie się nimi posługiwał w ujęciu Ernsta Roberta Curtiusa, według którego, jak podaje Janina Abramowska topos jest „stałym środkiem wysławiania”, a topika „zbiorem myśli”.

W odniesieniu do przyjętej metodologii analizy Autor wskazuje dwie kwestie. Pierwszą z nich jest, że jej przedmiotem będą „autorskie oraz tekstowe strategie generowania wewnątrztekstowego autorytetu regulującego interpretację, wiążące tekst z rzeczywistością pozatekstową” [s. 19]. Habilitant nie prezentuje jednak przyjętego sposobu analizy, lecz określa go pośrednio, wskazując, że

„najbliższe jest mi stanowisko metodologiczne proponowane przez Jakuba Z. Lichańskiego. Badacz ten zaproponował zastosowanie analizy retorycznej do badań nad wyraźnie skonwencjonalizowaną literaturą »popularną« ze względu na »specyficzny sposób komunikowania społecznego« utworów oraz ich zależność od kontekstów. W *science fiction* ostatni rys oznacza istotną rolę kontekstów teorii naukowych oraz wagę społecznego ich wyobrażenia” [s. 19-18].

To implikuje, że wobec braku wypracowania i zaproponowania własnej metody, to właśnie „analiza retoryczna” [zob.: J. Z. Lichański, *Aparatura badawcza: Filologia, krytyka retoryczna i retoryka*, w: J. Z. Lichański, A. Mazurkiewicz, *Metodologia badań literatury i kultury popularnej: propozycje. Retoryka i cultural criticism*, wstęp i red. A. Gemra, Wrocław 2016, s. 11–42] zostanie wykorzystana, co potwierdza Habilitant na początku rozdziału II [s. 48].

Drugą wskazywaną przez Autora kwestią jest, że analizie należy też poddać „zakładane psychologiczne, prywatne efekty odbioru”, co Habilitant deklaruje uczynić, korzystając z koncepcji Claudii Breger [zob.: C. Breger, *Affects in Configuration: A New Approach to Narrative Worldmaking*, „Narrative” 2017, nr 2]. Uczyni to w celu wykazania, że komunikacja literacka w procesie kreowania światów wykorzystuje emocje, odczucia zmysłowe, wspomnienia i skojarzenia.

Żadna z obu przywołanych metod nie zostaje jednak przez Habilitanta zaprezentowana czy też szerzej omówiona, ani umieszczona we właściwych dla nich kontekstach, jakimi są: badania literatury popularnej, analiza retoryczna, literaturoznawcze badania kulturowe, narratologia, czy zwrotu afektywny w badaniach literackich, co pośrednio wskazywałoby dyskursy badawcze, będące przedmiotem odniesienia dla badań Habilitanta. **Prezentacja kwestii metodologicznych budzi niedosyt w kontekście podejmowanej problematyki, co powoduje, że praca**

Habilitanta nie spełnia wymogów stawianych prawidłowo skonstruowanym tekstom naukowym.

Część główną przedstawionego do oceny dzieła stanowią trzy rozdziały. Rozdział I *Człowiek i czas – zarys problematyki* jest sporządzonym na podstawie bogatej literatury przedmiotu omówieniem sposobów postrzegania i konceptualizowania pojęcia czasu, co stanowi samo w sobie interesującą lekturę. Lecz mimo że Habilitant przywołuje opracowania z zakresu filozofii, logiki, historii, psychologii a nawet językoznawstwa, w rozdziale tym zabrakło omówienia koncepcji czasu według teorii względności A. Einsteina i mechaniki kwantowej. Jest to istotne ponieważ obok stwierdzeń Izaaka Newtona pełnią one funkcję konstytutywnych w ramach badanej topiki. Tutaj też trzeba zauważyć, że omawiane koncepcje, np. filozofów klasycznych Heraklita, Zenona, Platona, Arystotelesa, Emanuela Kanta czy Sorena Kierkegarda są przywoływane za ich opracowaniami w rozprawach poświęconych czasowi z pominięciem tekstów źródłowych, co zachodzi również w odniesieniu do cytatów z ich pism, na przykład:

„Tak to ujął Søren Kierkegaard: »Życie jest rozumiane wstecz, ale musi być przeżywane do przodu«

i dotyczący tegoż cytatu przypis

„Zdanie to umieszczone jest w tytule monografii poświęconej duńskiemu filozofowi – P. Thielst, *Livet Forstås Baglæns: men må leves forlæns. Historien om Søren Kierkegaard*, Copenhagen 1994. Występuje ono w wielu brzmieniach w języku polskim, tu – przekład filologiczny” [s. 34].

W następnych rozdziałach w taki sam sposób, tylko że za pośrednictwem opracowań anglojęzycznych, będą przywoływane stwierdzenia E. Husserla, J. Derridy, M. Foucaulta, których prace nie tylko zostały przełożone na język polski, ale też należą do kanonu obowiązującego w ramach polskich studiów humanistycznych, więc można oczekiwać ich znajomości od literaturoznawcy ubiegającego się o stopień doktora habilitowanego. Ponadto to spostrzeżenie nasuwa jeszcze jeden wniosek dotyczący w tym zakresie niewłaściwości sposobu prowadzenia przez Habilitanta badań.

Rozdział II zatytułowany „*Nieoswojona*” *temponautyka – racjonalność a paradoks* i ma charakter problemowo-analityczny. Jego pierwszy podrozdział *Temponautyka i „twarda” fantastyka naukowa* dotyczy współzależności w kształtowaniu konwencji dwóch żywiołów: nauki reprezentowanej przez racjonalizm, odzwierciedlanie dyskursu

naukowego, technicyzację i stylistykę oraz żywiołu fikcji w zakresie kreowania opowieści. Podrozdział *Typologia podróży w czasie* ma objętość zaledwie jednego akapitu i służy prezentacji tezy, że „utwory korzystające z topiki temporalnej nie poddają się łatwo streszczeniu” i nakłada się w nich wiele różnych motywacji działania. Wykazanie trafności tych stwierdzeń jest przedmiotem kolejnego podrozdziału *Temponautyka fikcjonalna zarys historii. Źródła literackich podróży w czasie* Habilitant lokalizuje w utopi i literaturze futurystycznej. Następnie, uznając za prymarny klucz problemowy, w jakim omawiane są kolejne reprezentacje motywu, nie jest w stanie prześledzić ewolucji omawianej epiki (zaburzenie porządku chronologicznego), w zakresie odzwierciedlania przez nią ówczesnego dyskursu naukowego,

Zarys dziejów temponautyki fikcjonalnej Autor prezentuje na przestrzeni blisko 200, koncentrując się na jej literackich inspiracjach i pierwszych realizacjach, co czyni zgodnie z zastanym stanem wiedzy [por.: MJE, BS, DRL, *Time Travel* [hasło w: *The Encyclopedia of Science Fiction*, red. J. Clute, Langford, Nocolls, 2011; http://www.sf-encyclopedia.com/entry/time_travel], i w podsumowaniu obszernie omawia stwierdzenia J. Nahima zawarte w *A Writer's Guide to the Real Science of Plausible Time Travel. With a New Preface*, Baltimore 2011 [s. 87-90].

Przedstawiony *Zarys dziejów temponautyki* stanowi wstęp do podrozdziałów analitycznych. Pierwszy z nich jest poświęcony wariantowi linearnemu. Eksploatują go teksty realizujące motyw „podróży w jedną stronę” [s. 91], opowiadającej o niezmienniej linii czasu i niemożliwości jego zmiany. Głównym tekstem analizowanym przez Habilitanta jest utwór przez *Ocean czasu* B. Karewicza. Celem kreacji realizujących ten motyw fabuł jest omijanie mogących wynikać z podróży w czasie paradoksów. Podrozdział drugi poświęcony jest wariantowi nieciągłemu, według którego nie można powrócić do czasu, z którym się wyruszyło, a dokonanie zmian w przeszłości „otwiera” nową linię czasu, co skutkuje kreacją losów alternatywnych i na podstawie podanego przez Habilitanta przykładu, nieskończonego rozwijania supersytemów rozrywkowych. Tutaj głównym przedmiotem analizy jest *Koniec wieczności* I. Asimova, a głównym kontekstem naukowym jest mechanika kwantowa.

Wariant trzeci – paradoksalny eksponuje niespójności logiczne, a jego wzorcem jest *Dźwięk gromu* R. Bradbury’ego, którego konstrukcja fabularna została oparta na motywie efektu motyla. W tym wariacie motywu temponautycznego są obecne, przypisywane podróży w czasie paradoksy, z prymarnym „paradoksem dziadka”, a wykorzystujący go twórcy odwołują się do Teorii Chaosu. Jako ikoniczny przykład jego wykorzystania

została wskazana *Torpeda czasu* Antoniego Słonimskiego. Tym, co z perspektywy przytaczanego dyskursu jest interesujące, to przytoczone definicje prymarnego paradoksu sformułowane przez L. Nivena i I. Asimova [s. 125], które są literackimi miniaturami, i ukazanie, w jaki sposób staje się on elementem, wokół którego ogniskuje się dyskurs literacki reprezentowany przez teksty, teoretyczny oraz krytyczny. I mimo, że nie jest to podrozdział wolny od mankamentów warsztatowych, do których będę się odnosiła niżej, to ze względu na relację objętości tekstu w języku polskim do tytułów i cytatów przywoływanych w języku oryginału, nawet jeśli teksty do których się odnoszą i z których pochodzą mają polski przekład i w takiej formie funkcjonują w polskim dyskursie, jest on bardziej czytelny, czy raczej mniej nieczytelny.

Ostatni, trzeci rozdział *Fikcja, narracja i emocje* łączy refleksję narratologiczną z aspektem emocjonalnym, a podstawą zaprezentowanego w niej dyskursu jest rozróżnienie pomiędzy temponautyką, która w perspektywie racjonalistycznej oscyluje między jawnością, powierzchnią efektownych zestawień perspektyw temporalnych oraz głębią różnicy i napięcia, które odwracają uwagę od systemu”. A modelem, który Habilitant nazywa „psychologicznym” i definiuje jako

„preferują[cy] prywatne odczuwanie czasu. Nie rozumiem go jako zbioru reakcji towarzyszących odbiorowi, lecz także jako formę obecności i stawania się ludzkiej psychiki i pełni osobowości w perspektywie czasowej” [s. 139].

A przedmiotem badania stają się

„fikcyjne odpowiedniki stanów depresyjnych wraz z charakterystycznymi ruminacjami oraz bagażem traumatycznym, ale [...] nostalgia oraz melancholia jako mieszaniny bieżących afektów oraz postawy intelektualnej zorientowanej na przeszłość. Z drugiej strony, do czego jeszcze przejdę, psychologia chętnie sięga przy tej okazji do rozbudowanej metaforyki „mentalnej podróży w czasie” [s. 139].

Te sformułowania nie tylko przedefiniowują przedmiot prowadzonego dyskursu, ale również implikują umieszczenie go w innym kontekście, jakim będą teorie psychologiczne, narratologiczne i badania narracji autobiograficznych oraz odrzucenie za inspiracją Davida Winttenberga strukturalistycznego paradygmatu na rzecz badania warstwy psychologicznej i niedostrzegalnej z perspektywy paradygmatu racjonalistycznego emocjonalności i tożsamości „podróżnika” w czasie. W konsekwencji tego Habilitant syntetycznie prezentuje:

- „klasyczne” z perspektywy polskiego dyskursu stanowiska dotyczących badania fantastyki naukowej;
- przywołuje stwierdzenia dotyczące czasu w utworach narracyjnych cytowanego również we wcześniejszych swoich publikacja J. Curie, ale też S. Wysłołuch, A. Zgorzelskiego i K. Wyki;
- podąża za argumentacją D. Wintterberga;
- przywołuje nowe interpretacje utworów angielskich i amerykańskich; odwołuje się do funkcjonujących opracowań [s. 174: Jerzy Ziomek, *Ignacego Krasickiego „Historia na dwie księgi podzielona”*, „Pamiętnik Literacki” 1950, z. 2];
- interpretuje w nowych kontekstach nieliczne polskie utwory: *Zwrotnicę czasu*, *Prognozę* i *Wizję lokalną* Stanisława Lema.

Warto zauważyć, że w kontekście powyższego jeszcze bardziej dostrzegalny jest brak w korpusie analizowanych tekstów nie tylko *Modyfikowanego węgla*, ale też *Słowo las znaczy świat* (1972) U. Le Guin, opowiadania, które J. Cameron zaadoptował na duży ekran jako *Avatara* (2009).

Ostatnią kwestią, do której należałoby się odnieść, jest warsztat badawczy Habilitanta, który obniża wartość przedstawionej pracy, ze względu na brak jej czytelności. Wynika to z decyzji o przywoływaniu tytułów i cytatów z anglojęzycznej i rosyjskiej literatury przedmiotu i podmiotu w języku oryginału. Odnosi się to również do będących przedmiotem analizy funkcjonujących w przekładzie tekstów literackich *Wehikułu czasu*, *Końca wieczności*, *Wszyscy wy zmartwychwstali* i w takiej też formie funkcjonujących w polskim dyskursie literaturoznawczym, właściwym dla pracy naukowej Habilitanta. Dla tekstów rosyjskojęzycznych stosowany jest ponadto zapis grażdanką, bez wymaganej zgodnie z warsztatem edytorskim transliteracji. Przy czym w żadnym miejscu swojego tekstu Habilitant nie uzasadnia tego zabiegu, wskazując tylko na przywoływanie w swoim tekście fragmentów w przekładzie filologicznym, którego nie czyni. Ponadto zasada cytowania za edycją w języku oryginału, stosowana jest niekonsekwentnie i np. eseje z tomu *Magia i złoto* I. Asimova są przywoływane w polskim przekładzie, tak samo jak nieliczne prace badaczy francuskich: R. Barthesa, P. Ricouera, J. Le Goffa i jedna praca M. Foucaulta, bo odniesienia do *Archeologii wiedzy* czy stwierdzeń E. Husserla i F. Nietzschego podawane są niestety publikacjami anglojęzycznymi. W konsekwencji tego: tekst główny jest nieczytelny ze względu współistnienie w nim różnych systemów językowych. Informacje o funkcjonujących

przekładach są co prawda podawane w przypisach, ale zgodnie z przyjętą metodologią, jeśli cytuje się tekst w oryginale, tzn. że nie dokonano jego przekładu, chyba że wykazuje się, dlaczego jest on niefunkcjonalny w ramach prowadzonego wywodu. Czytając pracę Habilitanta, można odnieść mylne wrażenie, że jednym z jej aspektów jest przyswojenie rodzimemu dyskursowi tekstów, które wcześniej na skutek nieobecności przekładów były w nim nieznanne, a przecież nie jest to prawda.

Drugą kwestią jest sposób posługiwania się aparaturą badawczą, czyli przypisami. Pozbawione są one informacji o tym, jaką funkcję pełni przywoływana literatura przedmiotu: czy jest źródłem informacji, które zostają przez Habilitanta przywołane, czy przedmiotem krytycznego odniesienia, czy też omawiają one wskazaną kwestie szerzej, co pozwoliłoby określić, które z prezentowanych przez Habilitanta spostrzeżeń mają charakter oryginalny, a które zostały poczynione wcześniej przez innego autora.

Trzecią kwestią jest aspekt stylistyczny i z nierespektowania zasady, że styl pracy naukowej cechuje zrozumiałość, precyzja, prostota i zwięzłość. Nie służą temu sformułowania: „[m]etarefleksja (myślenie o myśleniu)” [s. 132], „Edyp (Sofoklesa, nie Freuda)” [s. 132], jakby ktokolwiek mógł pomylić mitycznego bohatera z pojęciem autorstwa pioniera psychoanalizy, czy:

„[o]czywiście, subkonwencja ta [*steampunk*] stanowi mieszaninę różnych odwołań i zazwyczaj jest umieszczana w nurcie »postmodernizacji« *science fiction* i *fantasy*, co prowadzi do wzmacniania »nieczystych« i nowych kategoryzacji, w rodzaju *science fantasy* czy *urban fantasy*, a ostatecznie – do „opatentowania” nowej mieszaniny pod nową nazwą, taką jak np. *new weird*” [s. 241].

Przy czym trzeba zaznaczyć, że inne partie tekstu poświadczają znajomość przez Autora pojęcia „hybrydyzacja”.

Wskazane niedoskonałości nie tylko obnażają braki warsztatu badawczego Habilitanta, ale też unicestwiają potencjalny efekt jego pracy, czyniąc tekst mało czytelnym i przyjaznym odbiorcy.

Konkludując należy stwierdzić, że Habilitant na skutek braku konsekwentnie przeprowadzonej analizy retorycznej zgromadzonego materiału badawczego nie realizuje celów, jakie nakłada przyjęta przez niego metodologia. Nie wykorzystuje jej potencjału w zakresie konsekwentnego wpisania swojej pracy w przestrzeń literackich badań kulturowych do których się ona odnosi, jak również nie wykorzystuje w tym zakresie potencjału wskazywanych przez siebie jako prymarne

tekstów literackich, co uniemożliwia mu ukazanie na ich przykładzie spektrum ich społecznych odniesień. Wszystko to prowadzi do wniosku, że przedstawione osiągnięcie naukowe nie stanowi istotnego wkładu w rozwój w rozwój dyscypliny literaturoznawstwo.

3. Ocena istotnej aktywności badawczej, współpracy międzynarodowej, dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego habilitanta zgodnie z kryteriami ujętymi w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1 września 2011 r.

3.1. Ocena aktywności badawczej

Oprócz zgłoszonej jako osiągnięcie naukowe w toczącym się przewodzie habilitacyjnym monografii *Fantastycznonaukowe podróże w czasie. Między logiką a emocjami* (2018) owocem aktywności badawczej Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora jest monografia

Fantastyka socjologiczna. Poetyka i myślenie utopijne (2008), która jest publikacją obronionego w tym samym roku doktoratu; 12 artykułów w czasopismach punktowanych, z których 7 zostało opublikowanych w „Białostockich Studiach Literaturoznawczych” współredagowanych przez Habilitanta i wydawanych przez jego macierzystą uczelnię; 11 artykułów w monografiach zbiorowych; 3 współredakcje poświęconych literaturze fantastycznej tomów zbiorowych oraz jedna współredakcja numeru specjalnego afiliowanego przy rodzimej uczelni Habilitanta anglojęzycznego czasopisma „Crossroads. A Journal of English Studies”, tematem którego była polska literatura *science fiction* i *fantasy*. Pan dr Mariusz Leś wygłosił również 15 referatów na konferencjach krajowych, w tym jednej o charakterze międzynarodowym oraz był współorganizatorem 3 konferencji o zasięgu krajowym. Aktywność naukową, w tym publikacyjną, Pana dr M. Lesia dopełnia bycie członkiem redakcji wspomnianego już wyżej, wydawanego przez rodzimą uczelnię czasopisma „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, członkiem redakcji naukowej wydawanej w macierzystym instytucie serii wydawniczej „Poetyka i horyzonty tradycji” oraz naukowej czasopisma „Creatio Fantastyka”.

Zarówno wystąpienia na konferencjach jak i publikowane teksty podejmują różnorodne kwestie odnoszące się do konwencji *science fiction*, z prymarnym uwzględnieniem problematyk narracji i utopii, w kontekście których Habilitant umieszcza większość ze swoich prac. Nawiązania do nich nie pojawiają się w: dwóch artykułach poświęconych potencjałowi edukacyjnemu fantastyki naukowej; recenzji naukowej *Allotopii* Krzysztofa M.

Maja i artykuły podejmującym kwestię poezji fantastycznonaukowej, jako autonomicznej twórczości literackiej, jej metaforyki i potencjału światostwórczego. Wpisują się one w funkcjonujący stan badań dotyczący konwencji *science fiction* i trafnie odnotowują tworzące go publikacje w dyskursie anglojęzycznym.

Uwzględniając czas, jaki upłynął od uzyskania doktoratu i znajomość literatury przedmiotu **aktywność naukową Habilitanta w tym publikacyjną należałoby ocenić pozytywnie**. Jednakże ze względu na fakt, że tylko w niewielkim stopniu Jego publikacje dotyczą tekstów kultury, które wcześniej nie były omawiane w przywoływanych kontekstach, mają one niewielki walor poznawczy. Wskazać też należy, że przyjętą strategią publikowania swoich prac w ramach środowiska lokalnego uniemożliwia aktywne włączenie się i zaistnienie Jego badań w przestrzeni dyskursu naukowego dotyczącego ich przedmiotu.

3.2. Ocena współpracy międzynarodowej

Mimo przedmiotu badań, jakim jest fantastyka naukowa jako konwencja i poszerzenie po doktoracie spektrum swoich zainteresowań badawczych o literaturę anglojęzyczną i incydentalnie o produkcje filmowe i telewizyjne Pan dr Mariusz Leś nie uczestniczy w międzynarodowych projektach badawczych i konferencjach ani nie publikuje zagranicą, przez co tezy i przyjęte metodologie nie podlegają weryfikacji w ramach dominującego w przedmiocie swoich badań dyskursu.

3.3. Ocena dorobku dydaktycznego

Od 2008 roku, kiedy Pan dr Mariusz Leś, po raz pierwszy objął obowiązki wicedyrektora Instytutu Filologii Polskiej aktywnie bierze udział w doskonaleniu programu studiów na kierunku filologia polska, jest autorem programu studiów specjalności dziennikarstwo cyfrowe oraz członkiem ciał nadzorujących jakość kształcenia. W ramach pracy dydaktycznej prowadzi seminaria i konwersatoria poświęcone literaturze fantastycznej, zajęcia kursowe z zakresu poetyki i wstępu do literaturoznawstwa, technologii informacyjnych i pracy w środowisku cyfrowym. Był promotorem 17 prac licencjackich i recenzentem 18 prac magisterskich. Ponadto od 2018 roku pełni funkcję opiekuna Studenckiego Koła Naukowego Badań nad Fantastyką „Eloi”. To wszystko pozwala stwierdzić duży stopień współzależności pracy naukowej i dydaktycznej Habilitanta.

3.4. Ocena działalności popularyzatorskiej

Działalność popularyzatorska stanowi istotny aspekt aktywności Pana doktora M. Lesia. Od 1999 roku jest członkiem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, a od 2012 roku – członkiem Zarządu Oddziału Białostockiego; od 2011 roku należy do European Narratology Network. Od 2008 roku zasiada w jury ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Jerzego Żuławskiego dla najlepszej polskiej powieści fantastycznej. Od 2011 roku jest członkiem międzynarodowego jury przyznającego w imieniu Science Fiction Poetry Association Nagrodę Rhysling dla najlepszych fantastycznych utworów poetyckich, a od 2013 roku – członkiem jury nagrody Elgin dla najlepszego tomu wierszy. W latach 2012–2015 pełnił funkcję jurora w organizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku ogólnopolskim konkursie literackim na opowiadanie fantastyczne „Światne pióro”. Ponadto jak prelegent brał udział w dwóch edycjach Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki, wygłaszając podczas nich wykłady: w 2002 roku *Fantastyczne podróże w czasie i Humanista w cyfrowym świecie*, a w 2005 *Jak budować fantastyczne światy?*. Ponadto współprowadził spotkanie autorskie z autorami fantastyki naukowej, oraz wygłaszał wykłady otwarte prezentujące akademickie badania nad fantastyką naukową. Jego działalność popularyzatorska obejmuje również prezentacje dla uczniów szkół średnich oraz pełnienie funkcji przewodniczącego jury międzyszkolnego turnieju językowego „Potyczki z polszczyzną”. Uwzględniając wszystkie przedstawione aspekty aktywności twórczej i popularyzatorskiej Habilitanta należy stwierdzić, że jest ona świadectwem dużego zaangażowania i zasługuje na bardzo pozytywną ocenę.

Wniosek końcowy

Uwzględniając osiągnięcia naukowo-badawcze i aktywności Pan doktora Mariusza M. Lesia w zakresie współpracy międzynarodowej, dydaktycznej i popularyzacji nauki oraz ocenę przedstawionego przez Niego osiągnięcia naukowego *Fantastycznonaukowe podróże w czasie. Między logiką a emocjami*, z przykrością stwierdzam, że ubiegający się o stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie literaturoznawstwo Pan doktor Mariusz Maciej Leś nie spełnia kryteriów oceny, jakie w określonym zakresie nakłada *Ustawa z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* oraz Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1 września 2011 r. **Wnioskuje zatem o niedopuszczenie Habilitanta do kolejnych etapów postępowania habilitacyjnego.**

